

# Dobry osadzony czy dobry zwalniany? Prawo karne wykonawcze — paradygmat czy chaos koncepcyjny?

PIOTR STĘPNIAK

ORCID: 0000-0001-8828-7031

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## Abstrakt

Zdecydowana większość ekspertów jest zdania, że dodatkowe zaostrożenie odpowiedzialności karnej nie jest uzasadnione wzrostem zagrożenia przestępczością. Skłania to do przyjrzenia się na nowo polskiemu paradygmatowi wykonania kary pozbawienia wolności wskazanemu w kodeksie karny wykonawczym. Jego założenia ujęto w rozdziale X tego kodeksu. Wykonywanie kary pozbawienia wolności unormowane jest w 100 przepisach ustawowych. Ich katalog otwiera art. 67 wskazujący cel wykonania kary. Niniejsze opracowanie podejmuje dyskusję nad ustawowym paradygmatem wykonania kary pozbawienia wolności i odniesieniem go do aktualnych zmian w samej materialnoprawnej konstrukcji tej kary po ostatniej nowelizacji prawa karnego.

**Słowa kluczowe:** kara pozbawienia wolności, cel izolacji, oddziaływania penitencjarnie

Ostatnia nowelizacja prawa karnego z dnia 7 lipca 2022 roku<sup>1</sup> wprowadziła poważne zmiany w systemie kar oraz dyrektywach ich wymierzania, w tym zwłaszcza w materialnoprawnej konstrukcji kary pozbawienia

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 7 lipca 2022 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw została podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę w dniu 2 grudnia 2022.

wolności. Chodzi między innymi o wykreślenie z katalogu kar oddzielnej kary 25 lat pozbawienia wolności (art. 32 pkt 4 k.k.) oraz podwyższenie z 15 do 30 lat górnej granicy kary pozbawienia wolności (art. 37 k.k.). Nowelizacją tą została także wprowadzona możliwość orzeczenia przez sąd zakazu warunkowego zwolnienia wobec osoby skazanej na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Dotyczy to osób, które popełniły czyny zabronione po wcześniejszym prawomocnym skazaniu ich za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, wolności seksualnej i bezpieczeństwu powszechnemu lub za przestępstwo o charakterze terrorystycznym na karę dożywotniego pozbawienia wolności albo karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 20 lat (art. 77 § 3 k.k.)<sup>2</sup>.

Zdecydowana większość ekspertów jest zdania, że tak daleko idące zaostrenie odpowiedzialności karnej nie jest uzasadnione wzrostem zagrożenia przestępczością<sup>3</sup>. Skłania to do przyjrzenia się na nowo polskiemu paradygmatowi wykonania kary pozbawienia wolności wskazanemu w kodeksie karnym wykonawczym. Jego założenia ujęto w rozdziale X tego kodeksu. Wykonywanie kary pozbawienia wolności unormowane jest w 100 przepisach ustawowych. Ich katalog otwiera art. 67 wskazujący cel wykonania kary. Kolejne przepisy poświęcone są zakładom karnym (art. 68–78), wykonywaniu kary oraz jej indywidualizacji (art. 79–100), prawom i obowiązkom skazanego (art. 101–121), środkom oddziaływań penitencjarnych (art. 122–149; zatrudnienie, nauczanie, działalność kulturalno-oświatowa, społeczna, kultura fizyczna i zajęcia sportowe, ulgi i nagrody, kary dyscyplinarne) itp. Należy zwrócić uwagę, że problematyka warunkowego przedterminowego zwolnienia została uregulowana w końcowej części rozdziału X kodeksu, w oddziałach 11 i 12 (art. 159–167). Z takiego podziału treści wynika więc, że oddzielono ją wyraźnie od problematyki wykonywania samej kary. Mając to uwadze, w dalszej części tekstu podejmę dyskusję nad ustawowym paradygmatem wykonania kary pozbawienia wolności i odniesieniem go do aktualnych zmian w samej materialnoprawnej konstrukcji tej kary po ostatniej nowelizacji prawa karnego.

<sup>2</sup> Wszedł on w życie 1 marca 2023 roku.

<sup>3</sup> Przestępczość w Polsce od kilkunastu lat spada, zob. *Przestępstwa ogółem*, Statystyka Policja, <https://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html> (dostęp: 2.02 2023).

Jaki zatem jest paradygmat — lub, mówiąc inaczej, filozofia, logika — oddziaływań penitencjarnych? Można przyjąć założenie, że kształtują go dwa podstawowe czynniki. Pierwszym jest wskazany wcześniej podział treści rozdziału X, zatytułowanego *Kara pozbawienia wolności*, drugim — określenie celu wykonania tej kary w art. 67 k.k.w. Cel ten wpływa bowiem nie tylko na sposób prowadzenia pracy penitencjarnej, lecz także to, co na etapie penitencjarnym chcemy osiągnąć. Warto zatem przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 67 § 1 k.k. wykonywanie kary pozbawienia wolności ma wzbudzać w skazanym wolę współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, szczególnie poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Przepis jako cel wykonania kary wskazuje zatem oddziaływania na osobowość skazanego w okresie pobytu w zakładzie karnym. Warto zwrócić uwagę, że przy określeniu, na czym mają one polegać, używa się rzeczownika „wzbudzanie”, oznaczającego czynność nieukończoną w czasie i niewskazującego na jej rezultat. Można zatem ocenić, że takie określenie celu jest dość niejasne, co jeszcze wyraźniej widać przy odniesieniu go do kary pozbawienia wolności, której wymiar po ostatniej nowelizacji prawa karnego wynosi od miesiąca aż do 30 lat. Tak ogromna rozpiętość czasowa tej kary skłania do postawienia wielu zasadniczych wręcz pytań o logiczną i materialną spójność jej konstrukcji, a także jej funkcje i cele. Zostawiając jednak na uboczu pytania pozostające poza głównym problemem moich rozważań, w dalszej części opracowania skoncentruję się na następujących kwestiach:

1. Czy można wskazać jednolitą, spójną logikę wykonywania kary pozbawienia wolności w wymiarze od miesiąca do 30 lat, jak sugerowałby wskazany przepis art. 67 § 1 k.k.w.?

2. Jeśli tak, to jaka miałaby ona być po ostatniej nowelizacji prawa karnego, która treści wskazanego przepisu nie zmieniła?

Odpowiadając na pierwsze z pytań, przypomnę, że w moich wcześniejszych publikacjach, sprzed ostatniej nowelizacji prawa karnego, określiłem ją jako logikę kształtowania dobrego osadzonego. Oparty na niej paradygmat oddziaływań penitencjarnych byłby więc paradygmatem dobrego więźnia. Jakkolwiek takie określenie wydaje się przemawiać do wyobraźni społecznej, jest jednak określeniem dość dwuznacznym. Można przecież przyjąć, że „dobry osadzony” to taki, w którym wzbudzo no wolę

współdziałania z personelem więziennym w kształtowaniu u niego społecznie pożądanых postaw. Problem polega na tym, że nie dysponujemy narzędziami pomagającymi ocenić czy choćby tylko oszacować coś tak nieokreślonego jak czyjaś wola.

Z naukowego punktu widzenia pojęcie woli budzi wiele wątpliwości co do znaczenia. Zaliczano je do terminów psychologii klasycznej, we współczesnej psychologii było używane rzadko. W latach osiemdziesiątych XX wieku, a więc poprzedzających bezpośrednio uchwalenie kodeksu karnego wykonawczego z roku 1997, tak pojęcie, jak i problematyka woli stopniowo wracały do obszaru zainteresowań psychologów i filozofów<sup>4</sup>. Tym niemniej nadal nie ma zgodności co do definicji, co przekłada się na trudności w posługiwaniu się terminem<sup>5</sup>. Na ogół przyjmuje się, że wola to dyspozycja człowieka do świadomego i celowego regulowania swego postępowania, do podejmowania decyzji i wysiłków w celu realizacji zamierzonych działań, zachowań, postaw, a zaniechania innych, zwłaszcza jeżeli działania te są związane z przewyciężeniem wewnętrznych lub zewnętrznych przeszkód<sup>6</sup>. Jak zatem widać, wobec wskazanych trudności definicyjnych pojęcie „dobrego osadzonego” staje jeszcze bardziej niejasne.

Jeśli powyższe uwagi przenieść na grunt nauki penitencjarnej, można by próbować usunąć te niejasności, odwołując się do koncepcji tak zwanej resocjalizacji. Jeden z jej przedstawicieli, Henryk Machel, definiuje ją jako ogół oddziaływań zamierzonych i zaprogramowanych przez personel pedagogiczno-psychologiczny zakładów karnych, adresowanych do przestępców odbywających karę pozbawienia wolności w tych zakładach. Jej celem jest uzyskanie takich zmian w obszarze osobowości skazanych, które uchronią ich przed powrotem do zachowań przestępczych po odbyciu kary i umożliwią poprawne funkcjonowanie społeczne<sup>7</sup>. W opinii

<sup>4</sup> Z.M. Zimny, *Odpowiedzialność obiektywna, subiektywna i społeczna*, „Przegląd Psychologiczny” 1984, nr 4, s. 796 n.

<sup>5</sup> Na gruncie polskiej kryminologii interesująco omawia ten problem L. Tyszkiewicz w pracy *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii*, Katowice 1991, s. 97 n.

<sup>6</sup> J. Trzópek, *Problem woli a współczesna psychologia*, „Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria” 18, 2009, nr 1, s. 125–143.

<sup>7</sup> H. Machel, *Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych*, „Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation)” 2010, nr 1, s.176.

ekspertów i badaczy efektywność tak rozumianej resocjalizacji jest niska, więc cel ten realizowany jest w małym stopniu<sup>8</sup>.

Wobec opisanej sytuacji w praktyce penitencjarnej wypracowano oportunistyczny model, nazwany resocjalizacją urzędową<sup>9</sup>. W takiej perspektywie dobry osadzony to taki, który łatwo się jej poddaje. Sukces w tym zakresie wyznacza to, czy w okresie odbywania kary pozbawienia wolności personel więzienny ma kłopoty z osadzonym. W praktyce wystarczy więc, aby skazany stosował się do regulaminów więziennych i wykonywał polecenia personelu więziennego. W taki sposób paradygmat dobrego osadzonego przekłada się na łatwe w zrozumieniu, proste w realizacji dyrektywy działania, tak ze strony personelu, jak i samego osadzonego. Łatwo je egzekwować, łatwo też ocenić formalne rezultaty ich stosowania w praktyce więziennej. W sprawozdaniach wypadają nieźle. Z poddania się tej logice zachowania korzyści mają także sami skazani, na przykład w postaci ulg w odbywaniu kary. Taki paradygmat oddziaływań penitencjarnych nie gwarantuje jednak zachowania skazanego zgodnego z oczekiwaniami społecznymi po jego zwolnieniu z zakładu karnego.

Ten w zasadzie prosty wykład współczesnej, praktycznej filozofii penitencjarnej komplikuje się jednak, jeśli uwzględnić w nim nową konstrukcję kary pozbawienia wolności w art. 32 pkt 3 i art. 37 kodeksu karnego, wprowadzona ostatnią nowelizacją z roku 2022. Andrzej Marek, nazywał ją przed laty karą zwykłą, terminową<sup>10</sup>. W tamtym czasie jej ramy obejmowały okres od miesiąca do 15 lat. Obecnie górna granica została podniesiona do lat 30. Powstaje więc pytanie, czy kara o takiej rozciągłości w czasie nadal jest karą zwykłą, a tym bardziej jednolitą w swoim celach, funkcjach, i ogólniej rzecz biorąc — treści materialno-penitencjarnej. Z tego pytania wynikają dalsze, zwłaszcza dotyczące kwestii wykonawczych, takich jak relacja paradygmatu dobrego osadzonego do tak rozciągniętej przestrzeni czasowej, a ściślej: jego relatywizacja do różnych wymiarów kary pozbawienia wolności. Mówiąc inaczej: czy paradygmat ten oznacza to samo w odniesieniu do skazanego odbywającego karę dwóch miesięcy i trzech, dziesięciu, 22 albo 30 lat pozbawienia wolności? Przecież rodzajowo jest to ta sama kara, a więc zwykła, jednorodna.

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat zob. P. Stępnia, *Resocjalizacja (nie)urojona*, Warszawa 2017.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 122.

<sup>10</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 258.

Wypada przyjąć, że cel wykonania każdej z tych kar jest taki sam — tak przynajmniej wynikałoby z wykładni systemowej art. 67 § 1 k.k.w. Jest nim zatem wzbudzanie we wszystkich odbywających karę, bez względu na jej wymiar, woli współdziałania w kształtowaniu u nich społecznie pożądaných postaw. Jakie więc postawy u skazanego po ewentualnym wzbudzeniu jego woli można ukształtować w okresie dwóch miesięcy, jakie zaś w okresie 30 lat? Czy chodzi o te same postawy? Jeszcze ciekawsze jest pytanie o to, czy skazany na tak długą karę w ogóle ma jakiś interes we współdziałaniu w tym zakresie z personelem więziennym. Nie jest bowiem pewne, czy dożyje końca kary. W takiej sytuacji będzie raczej nastawiać się na zapewnienie sobie maksymalnych ulg w warunkach jej odbywania, co z resocjalizacją ma niewiele wspólnego. Co oznacza zatem określenie „dobry osadzony” w odniesieniu do więźnia krótkoterminowego, średnioterminowego i długoterminowego? Czy relatywizuje się?

Więzień krótkoterminowy myśli z reguły tylko o tym, aby jak najszybciej opuścić zakład karny i zapomnieć o pobycie w nim. Z reguły jest dobrym osadzonym, bo mu się to opłaca, swoim zachowaniem nie sprawia więc kłopotów personelowi więziennemu. Chce mieć jak najwięcej ulg w odbywaniu kary. Zupełnie inaczej rzecz się ma w przypadku więźnia średnioterminowego. Tu zaczyna się pewnego rodzaju gra o swoje z personelem, którą znakomicie opisał Marek Kamiński w książce o tragicomicznym świecie polskiego więzienia<sup>11</sup>. Z kolei więzień odbywający karę najdłuższą może już na samym jej początku uświadomić sobie, że tak naprawdę do zyskania, jak również do stracenia nie ma nic. Z reguły nie zmotywuje go to do poprawy. Przeciwnie, może zmienić się w niebezpieczną bestię, która stanowić będzie zagrożenie dla wszystkich. Dobrym osadzonym w wymiarze pragmatyki więziennej będzie jedynie wtedy, kiedy zostanie zneutralizowany. W zachodnioeuropejskiej literaturze penitencjarnej nazywa się to bez zbędnej hipokryzji rozmiękczeniem<sup>12</sup>. Nasuwa się pytanie (retoryczne), czy wzięli to pod uwagę autorzy ostatniej nowelizacji kodeksu karnego, zwłaszcza twierdząc, że wpisuje się

<sup>11</sup> M. Kamiński, *Gry więzienne. Tragikomiczny świat polskiego więzienia*, Warszawa 2006.

<sup>12</sup> Zob. np. J. Languier, *Criminologie et science penitentiaire*, Paris 2012, s. 136 n.

ona w nowoczesną politykę kryminalną<sup>13</sup>, a więc zgodną ze standardami określonymi w Europejskiej Konwencji o Ochronie Podstawowych Wolności i Praw Człowieka<sup>14</sup>.

Pomijając wskazane skrajne sytuacje, można przyjąć, że w praktyce ukształtował się model dobrego osadzonego, który nazwać można oportunistycznym. Zgodnie z nim w warunkach więziennych wystarczy, że skazany stosuje się do regulaminów więziennych i wykonuje polecenia położonych. W taki sposób paradygmat dobrego osadzonego przekłada się na łatwe w zrozumieniu, proste w realizacji dyrektywy działania i zachowania, tak ze strony personelu, jak i samego osadzonego. Łatwo je egzekwować, łatwo też ocenić formalne rezultaty ich stosowania w praktyce więziennej. Dobry osadzony, to zatem osadzony poddający się urzędowej resocjalizacji penitencjarnej. To taki, z którym w okresie odbywania kary pozbawienia wolności nie ma kłopotów. Jego zachowanie ocenia się w sposób formalny, z reguły wypada dobrze. Rezultaty oddziaływań penitencjarnych są niezłe. Gwarantuje to spokój i psychiczny komfort personelowi więziennemu, jednak nie że skazany nie będzie sprawiał kłopotów także po jego zwolnieniu z zakładu karnego.

Jak się wydaje, ostatnia nowelizacja prawa karnego umocni opisany stan rzeczy. Do takiego wniosku można dojść, analizując uzasadnienie ministerialnego projektu nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego z 21 czerwca 2022 roku<sup>15</sup>. Możemy w nim przeczytać, że:

naczelnym celem przyświecającym projektodawcom w trakcie konstruowania propozycji zmian legislacyjnych w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. — Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2021 r. poz. 53, ze zm.), było ukierunkowanie ich na poprawę warunków bezpieczeństwa jednostek penitencjarnych, ochronę społeczeństwa przed sprawcami najcięższych przestępstw, poprawę warunków wykonywania obowią-

---

<sup>13</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2376> (dostęp: 10.02.2023).

<sup>14</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930610284>.

<sup>15</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

ków przez funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej oraz usprawnienie procedur związanych z wykonywaniem kar i tymczasowego aresztowania.

I dalej: „projektowana ustawa ma także na celu wprowadzenie regulacji poprawiających skuteczność wykonania kary pozbawienia wolności w zakresie osadzania prawomocnie skazanych w jednostkach penitencjarnych”. Jak widać, skuteczność wykonania kary powiązано tu z osadzaniem skazanych w jednostkach penitencjarnych<sup>16</sup>. W związku z tym warto przytoczyć fragment opinii dla Senatu RP, jaką o nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego sformułowała Naczelna Rada Adwokacka:

represyjna polityka kryminalna nie stanowi żadnego przejawu nowoczesności, lecz jest wypróbowanym narzędziem, po które sięgają państwa totalitarne lub te, które dopiero próbują w tym kierunku podążać. Uchwalona [przez Sejm — P.S.] ustawa nie liczy się w żaden sposób ani ze społecznymi, ani finansowymi skutkami wejścia w życie przyjętych w niej rozwiązań. Dalszą i pewną jej konsekwencją będzie wzrost ilości oraz wzrost długości pobytu osadzonych w zakładach karnym. W ślad za tym wzrosną nie tylko koszty utrzymania systemu penitencjarnego, lecz także problemy związane z readaptacją skazanych po wyrokach<sup>17</sup>.

Pomimo wielu podobnych opinii, rządowa polityka penitencjarna w najbliższych latach nakierowana będzie na zaostrzenie warunków odbywania kary poprzez ograniczanie praw skazanych i zwiększanie rygoru więziennego. Uzasadnioną zatem wydaje się próba porównania opisanego stanu rzeczy z rozwiązaniami przyjętymi w innym kraju Unii Europejskiej — Francji. Scharakteryzuję je, uwzględniając szczególnie dwie zasadnicze kwestie: jednorodność kary pozbawienia wolności oraz paradygmat jej wykonania.

Ustawodawstwo francuskie cel wykonania kary pozbawienia wolności w art. 707 Code de Procedure Penale określa następująco: „wykonanie

---

<sup>16</sup> Zgodnie z art. 8 pkt 1 ustawy o Służbie Więziennej z dnia 9 kwietnia 2010 roku (Dz.U. z 2010 r. Nr 79, poz. 523) jednostkami organizacyjnymi Służby Więziennej są: Centralny Zarząd Służby Więziennej, Inspektorat Wewnętrzny Służby Więziennej, okręgowe inspektoraty Służby Więziennej, zakłady karne i areszty śledcze, uczelnia Służby Więziennej, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej oraz ośrodki szkolenia i doskonalenia kadr Służby Więziennej.

<sup>17</sup> *Naczelna Rada Adwokacka za odrzuceniem nowelizacji Kodeksu karnego*, Adwokatura Polska, 1.08.2022, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/naczelna-rada-adwokacka-za-odrzuceniem-nowelizacji-kodeksu-karnego/> (dostęp: 10.02.2023).



kar ma sprzyjać, w poszanowaniu interesu społecznego i praw ofiar, re-adaptacji społecznej skazanych, jak również zapobieganiu recydywie”<sup>18</sup>. Przepis ten akcentuje więc silnie cel szczególnoprewencyjny. Polscy projektodawcy nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego zaproponowali zwiększenie oddziaływania także w zakresie prewencji ogólnej<sup>19</sup>. Różnica jest tu zatem bardzo istotna, rozwiązanie francuskie nawiązuje bowiem do Europejskich Reguł Więziennych, polskie zaś do doktryny prawa karnego w PRL-u<sup>20</sup>. W dalszej części opracowania skoncentruję się jednak tylko na porównaniu wskaźników osiągnięcia celu szczególnoprewencyjnego, jako że uwzględniają go oba porównywane ustawodawstwa. Według francuskiego, oddziaływania w ramach prewencji indywidualnej polegać mają na wyposażaniu więźnia w umiejętności społeczne, zwłaszcza zaś ekonomiczne. Chodzi też o zapewnienie mu warunków wykorzystania tych umiejętności (na przykład wyrobienie nawyku pracy, pomoc w uzyskaniu zatrudnienia po opuszczeniu zakładu karnego)<sup>21</sup>.

Zgodnie z art. 67 § 1 k.k.w. prewencja indywidualna ma polegać na wzbudzaniu w więźniu woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw. Chodzi o współdziałanie z personelem penitencjarnym w okresie pobytu w zakładzie karnym. Jak zatem widać, oba przepisy prezentują odmienne filozofie lub — jak kto woli — logiki pracy penitencjarnej. Pierwszą można określić jako logikę kształtowania dobrego osadzonego, drugą — kształtowania dobrego zwalnianego. Wyznaczają one odmienne cele wykonania kary pozbawienia wolności.

We francuskiej doktrynie prawa karnego wskazuje się, że nie jest istotne, jakim skazany jest osadzonym, ważniejsze jest, jakim będzie on

---

<sup>18</sup> „L'exécution des peines favorise, dans le respect des intérêts de la société et des droits des victimes, l'insertion ou la réinsertion des condamnés ainsi que la prévention de la récidive”.

<sup>19</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.

<sup>20</sup> Zob. np. A. Tobis, *Spory o koncepcję wymiaru kary*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 38, 1976, nr 4, s. 71–79, <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/20585> (dostęp: 10.02.2023); S. Paweła, *Prawo karne wykonawcze*, Kraków 2003, s. 199–292.

<sup>21</sup> Oddziaływania penitencjarne realizujące ten cel nazwać więc można pracą penitencjarno-uspołeczniającą. Szeroko na ten temat piszę w artykule *Praca socjalna ze skazanymi*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, nr 4, s. 159–173.

zwalnianym<sup>22</sup>. Przywołany wyżej przepis art. 707 Code de Procedure Penale nie używa przy tym pojęcia „resocjalizacja”. Nie ma więc problemu resocjalizacji urzędowej, który zajmuje ważne miejsce w polskiej rzeczywistości penitencjarnej oraz poświęconym jej piśmiennictwie.

Realizacji celów, gdzie wykonanie kar ma sprzyjać, w poszanowaniu interesu społecznego i praw ofiar, readaptacji społecznej skazanych, jak również zapobieganiu recydywie, mają służyć zróżnicowane formy wykonania kary, aplikowane w zależności od ewolucji osobowości skazanego oraz jego sytuacji. Kara powinna służyć — za każdym razem, kiedy to możliwe — stopniowemu powrotowi skazanego do wolności, przy uniknięciu jakiegokolwiek formy nadzoru sądowego (art. 707 Code de Procedure Penale).

Jak podkreślają specjaliści — Claude Faugeron i Jean-Michel Boulaire — z takiego punktu widzenia celem oddziaływań podejmowanych w ramach wykonywania kary pozbawienia wolności powinno być przygotowanie skazanego do wyjścia z zakładu karnego (*preparation a la sortie*)<sup>23</sup>. Wyraźnie więc widać, że omawiane filozofie są bardzo różne. Logika polska jest logiką enigmatycznie określonego oddziaływania, francuska — rezultatu. W doktrynie i polskim kodeksie karnym wykonawczym nie ma bezpośredniego odpowiednika francuskiego celu wykonania kary pozbawienia wolności, określonego jako przygotowanie skazanego do wyjścia z zakładu karnego (*insertion, réinsertion sociale*).

Co zatem według standardów francuskich oznacza to przygotowanie, na czym ma ono polegać? Można wskazać następujące dyrektywy czy też reguły w tym zakresie:

1. Niektórych więźniów do społeczeństwa włączyć nie można (na przykład psychopatów, niepoprawnych, stwarzających poważne zagrożenie dla społeczeństwa).

2. Należy wyrobić określone umiejętności społeczne i ekonomiczne u tych skazanych, którzy tego potrzebują. Przede wszystkim jednak konieczne jest stworzenie im możliwości ich wykorzystania po zwolnieniu

---

<sup>22</sup> Zob. np. J. Languier, *Criminologie et science penitentiaire*, Paris 2012; J.P. Céré, *La prison*, Paris 2007.

<sup>23</sup> C. Faugeron, J.M. Boulaire, *Elements de construction d'une theorie. Etudes et donnes penales*, Montpellier 1991.

(na przykład poprzez pomoc w zatrudnieniu — *insertion par l'économique*).

3. Należy zadbać, aby podczas wykonywania kary, a więc pobytu w więzieniu, nie uległy zerwaniu więzi społeczne osadzonych (na przykład z rodziną, wspólnotowe, jeśli to możliwe — z dotychczasowym pracodawcą albo pracodawca potencjalnym, szkołą itp.).

4. Zdrowie osadzonych musi być chronione tak, aby jego stan nie uległ pogorszeniu wskutek warunków więziennych.

5. Skazanego opuszczającego więzienie należy włączyć do systemu opieki socjalnej (ustawodawstwo francuskie określa jej okres minimalny na sześć miesięcy).

Wskazane reguły określają więc logikę kształtowania dobrego zwalnianego jako cel oddziaływań penitencjarnych. Zgodnie z nimi dobrym zwalnianym nim osoba odpowiednio przygotowana do wyjścia z zakładu karnego, wyposażona w punkty zaczepienia (przede wszystkim o charakterze ekonomicznym) umożliwiające powrót do społeczeństwa. Warto przypomnieć, że zgodnie z regułą 6 Europejskich Reguł Więziennych każde pozbawienie wolności powinno być prowadzone tak, aby osobom skazanym ułatwić reintegrację w wolnym społeczeństwie.

Ocenić należy, że art. 67 § 1 kodeksu karnego wykonawczego powyższy standard uwzględnia tylko częściowo. Wskazując na wzbudzenie woli współdziałania skazanego w kształtowaniu jego społecznie pożądanym postaw, zaleca takie wykonanie kary pozbawienia wolności, aby więzień był dobrym osadzonym. Wspomina jedynie o poprawie jurydycznej, natomiast kwestii readaptacji społecznej skazanego nie dostrzega w ogóle.

Warto sprawdzić, jak kwestia ta została uwzględniona w przepisach w rozdziale X kodeksu karnego wykonawczego. Już pobieżna analiza wskazuje, że problem przygotowania do zwolnienia powiązано z końcową fazą odbywania kary, w zasadzie z procedurą zwalniania skazanego z zakładu karnego. Uregulowania w tym zakresie pojawiają się więc dopiero w końcowych przepisach rozdziału X poświęconego karze pozbawienia wolności. Obejmują one zaledwie cztery przepisy<sup>24</sup> oddziału 12 *Zwalnianie skazanych z zakładów karnych i warunki udzielania im pomocy* (art. 164–167).

<sup>24</sup> Rozdział X kodeksu karnego wykonawczego zawiera ponad 100 przepisów.

I tak z art. 164 § 1 k.k.w. wynika, że czas niezbędny na przygotowanie skazanego do życia po zwolnieniu, zwłaszcza do nawiązania kontaktu z kuratorem sądowym lub podmiotami, o których mowa, to okres do sześciu miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary. W okresie tym skazany powinien w miarę możliwości odbywać karę we właściwym zakładzie karnym położonym najbliżej przyszłego miejsca stałego pobytu (art. 165 § 1). Można mu zezwolić na opuszczenie zakładu na łączny czas do 14 dni, zwłaszcza w celu podejmowania starań o uzyskanie po zwolnieniu odpowiednich możliwości zamieszkania i pracy (§ 2). Wreszcie, zakres niezbędnej pomocy w społecznej readaptacji i sposób jej udzielenia ustala on nie z personelem więziennym, lecz z kuratorem sądowym (§ 3). Charakter i zakres tej pomocy określa art. 166 § 1 k.k.w. Zgodnie z nim ma ona charakter doraźny. Udzielają jej właściwe organy lub instytucje tym ze zwalnianych skazanych, którzy mają trudności w znalezieniu zatrudnienia, zakwaterowania oraz otrzymania niezbędnej pomocy lekarskiej. Tak więc nie jest ona dostępna dla wszystkich, z czego można wnioskować, że co do zasady zwalniany powinien zatrudnienie, zakwaterowanie czy też pomoc lekarską zapewnić sobie sam. Wskazuje na to też brzmienie § 2 tego przepisu, z którego wynika, że rola dyrektora zakładu karnego ogranicza się w tym zakresie do udzielenia zwalnianemu skazanemu stosownych informacji o możliwościach uzyskania niezbędnej pomocy — jeśli oczywiście takie ma. Wreszcie — osobie zwalnianej z zakładu karnego, która nie dysponuje wystarczającymi środkami własnymi i nie ma zapewnionych na wolności dostatecznych środków utrzymania, dyrektor zakładu karnego może w chwili zwolnienia udzielić pomocy pieniężnej w wysokości do 1/3 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników lub jej odpowiedniego ekwiwalentu (§ 3).

Jak widać polski ustawodawca zakłada, że kara pozbawienia wolności powinna być odpowiednio długa i sprzyja to kształtowaniu paradygmatu dobrego osadzonego. Inaczej wyznaczanie sześciomiesięcznego okresu końcowego nie miałoby sensu. Z drugiej strony zakłada on, że potrzeba przygotowania skazanego do zwolnienia po wykonaniu kary długiej wcale nie jest taka ewidentna, jak mogłoby się wydawać, natomiast w przypadku, kiedy skazany przebywał w zakładzie karnym do sześciu miesięcy, potrzeby takiej nie ma w ogóle. O konkretnej pomocy po zwolnieniu mówi

w zasadzie tylko art. 166 k.k.w., zgodnie z którym wystarczy, aby była ona doraźna. Poza nią skazany może otrzymać ograniczone wsparcie materialno-finansowe z Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43 k.k.w.).

Reasumując, wypada ocenić, że wskazane przepisy w małym stopniu przesuwają środek ciężkości z logiki dobrego osadzonego w kierunku dobrego zwalnianego. Polski paradygmat kształtowania dobrego osadzonego jako celu wykonania kary pozbawienia wolności staje zatem w dość wyraźnej sprzeczności z zaleceniami zarówno Europejskich Reguł Więziennych, jak i Wzorcowych Reguł Minimalnych Postępowania z Więźniami ONZ. Zgodnie z nimi pomoc w reintegracji społecznej osoby odbywające karę powinny uzyskiwać odpowiednio wcześniej, to jest na etapie wykonania kary, nie zaś dopiero w chwili zwalniania z zakładu karnego. Chodzi o stosowanie odpowiednich procedur i specjalnych programów, które umożliwiają im przejście z życia w więzieniu do zgodnego z prawem życia w społeczeństwie (reguła 107.1–5)<sup>25</sup>. Obejmuje to przygotowywanie skazanego do zwolnienia bądź częściowe lub warunkowe zwolnienie z dozorem połączonym ze skuteczną opieką socjalną. W tym zakresie władze więzienne zobowiązane są do ścisłej współpracy ze służbami oraz instytucjami dozoru i pomagającymi zwolnionym więźniom w ponownym znalezieniu sobie miejsca w społeczeństwie, szczególnie w rodzinie oraz miejscu pracy. Z kolei przedstawicielom takich służb należy zapewnić wszelki niezbędny dostęp do zakładów karnych, aby mogli pomóc więźniom w przygotowaniu do ich zwolnienia oraz opracowywać programy wspomagające już po zwolnieniu.

Barier dla zmiany polskiej logiki oddziaływań penitencjarnych z paradygmatu dobrego osadzonego na dobrego zwalnianego jest kilka. Jako jedną z nich wskazuje się z reguły fasadowość pomocy w społecznej readaptacji skazanych. Nie zmienia tego powołanie Rady Głównej oraz Rad Terenowych do spraw Społecznej Readaptacji i Pomocy Skazanym (art. 40 § 1 k.k.w.)<sup>26</sup>. Ostatnio doszła do niej zmiana w materialnoprawnej

<sup>25</sup> Europejskie Reguły Więzienne zalecają ponadto, aby zwłaszcza w przypadku więźniów długoterminowych podejmować kroki zapewniające ich stopniowy powrót do społeczeństwa poprzez prowadzone w więzieniu programy przygotowujące ich do zwolnienia bądź poprzez częściowe lub warunkowe zwolnienie z dozorem połączonym ze skuteczną opieką socjalną (<https://tinyurl.com/yr3tm32s>, reguły 107.1 i 107.2).

<sup>26</sup> W jej skład wchodzi przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, Ministrów Sprawiedliwości, Pracy, Polityki Socjalnej, Zdrowia i Opieki Społecznej, Edukacji Narodowej, Spraw Wewnętrznych i Administracji, Policji, Służby Więziennej, a także przed-

konstrukcji samej kary pozbawienia wolności. Chodzi o podniesienie jej górnej granicy do 30 lat, a więc ogromne rozciągnięcie w czasie. Prowokuje to wiele pytań, w tym również o tworzenie warunków do readaptacji społecznej w okresie odbywania kar, zwłaszcza najdłuższych. Ze wskazanych przepisów, których przecież nowelizacją nie objęto, wynika bowiem, że skazany opuszczający zakład karny po okresie 30 lat może liczyć co najwyżej na pomoc doraźną. Można więc za Aleksandrą Szymanowską zapytać: co dalej<sup>27</sup>? Brakiem odpowiedzi na to pytanie nie przejmują się ani władze resortu, ani tak zwana opinia społeczna.

Chciałbym zatem na koniec zapytać projektodawców nowelizacji prawa karnego z 2022 roku: czy tak rozległej w czasie kary pozbawienia wolności nie należałoby podzielić na kilka różnych kar? Wydaje się to logiczne, pozwoliłoby bowiem omawiane wyżej paradygmaty wykonawcze dostosować do kary zróżnicowanej nie tylko w wymiarze czasowym, lecz także co do funkcji i celów jej wykonania. Wstrzymuję się jednak ze zgłoszeniem postulatów w tym zakresie, ponieważ wobec chaosu wprowadzonego przez ostatnią nowelizację w prawie karnym tracą one sens<sup>28</sup>. Ich ewentualne uwzględnienie na tym etapie zmian wymagałoby przebudowy aksjologii i zasad całego prawa karnego. Cóż, w najbliższych latach czeka nas penitencjarna, urzędowa standaryzacja wykonawcza, która z nauką prawa karnego ma niewiele wspólnego...

## Bibliografia

- Céré J.P., *La prison*, Paris 2007.  
 Faugeron C., Boulaire J.M., *Elements de construction d'une theorie. Etudes et donnees penales*, Montpellier 1991.  
 Larguier J., *Criminologie et science penitentiaire*, Paris 2012.  
 Kamiński M., *Gry więzienne. Tragikomiczny świat polskiego więzienia*, Warszawa 2006.

---

stawiciele stowarzyszeń, fundacji, organizacji i instytucji pomocowych, kościołów oraz innych związków wyznaniowych, związków zawodowych, samorządu terytorialnego i zawodowego, ponadto przedstawiciele nauki oraz różne inne osoby godne zaufania (art. 40 § 2–3 k.k.w.).

<sup>27</sup> A. Szymanowska, *Więzenie i co dalej*, Warszawa 2003.

<sup>28</sup> Chodzi o podział kary pozbawienia wolności na poprawczą (krótko- i średnio-terminową) oraz kryminalną (długoterminową).

- Machel H., *Resocjalizacja penitencjarna: istota, dylematy terminologiczne, społeczny sens, kilka uwag teoretycznych i kadrowych*, „Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation)” 2010, nr 1, s. 174–192.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2005.
- Pawła S., *Prawo karne wykonawcze*, Kraków 2003.
- Stępiak P., *Praca socjalna ze skazanymi*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 69, 2007, nr 4, s. 159–173.
- Stępiak P., *Resocjalizacja (nie)urojona*, Warszawa 2017.
- Szymanowska A., *Więzienie i co dalej*, Warszawa 2003.
- Tobis A., *Spory o koncepcję wymiaru kary*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 38, 1976, nr 4, s. 71–79, <https://repozytorium.amu.edu.pl/handle/10593/20585>.
- Trzópek J., *Problem woli a współczesna psychologia*, „Przegląd Filozoficzny — Nowa Seria 18, 2009, nr 1, s. 125–143.
- Tyszkiewicz L., *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii*, Katowice 1991.
- Zimny Z.M., *Odpowiedzialność obiektywna, subiektywna i społeczna*, „Przegląd Psychologiczny” 1984, nr 4, s. 785–812.

## Akty prawne

- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930610284>.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557 ze zm.).
- Ustawa o Służbie Więziennej z dnia 9 kwietnia 2010 roku (Dz.U. z 2010 r. Nr 79, poz. 523 ze zm.).
- Ustawa z dnia 7 lipca 2022 roku o zmianie ustawy — Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600).

## Źródła internetowe

- Przestępstwa ogółem*, Statystyka Policja, <https://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/121940,Przestepstwa-ogolem.html>.
- Naczelna Rada Adwokacka za odrzuceniem nowelizacji Kodeksu karnego*, Adwokatura Polska, 1.08.2022, <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/naczelna-rada-adwokacka-za-odrzuceniem-nowelizacji-kodeksu-karnego/>.
- Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2376>.

A good inmate or a good released?  
The Executive Penal Code —  
paradigm or conceptual chaos?

Abstract

The vast majority of experts are of the opinion that further tightening of criminal liability is not justified by the increased risk of crime. This leads to a new look at the Polish paradigm of execution of the penalty of imprisonment indicated in the Executive Penal Code. Its assumptions are included in Chapter X of this code. Execution of the penalty of imprisonment is regulated in a total of 100 statutory provisions. Their catalog opens with art. 67 indicating the purpose of the penalty. The text discusses the statutory paradigm of the execution of the penalty of imprisonment and relates it to the current changes in the substantive legal construction of this penalty after the latest amendment to the criminal law.

**Keywords:** punishment of imprisonment, the purpose of isolation, penitentiary effects